

POSTANOWIENIE

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015 r.

sprawy **H. Ł.**

skazanego z 148 § 1 k.k. w zw. z art. 15 § 2 k.k.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 6 listopada 2014 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 4 lipca 2014 r.

p o s t a n o w i ł

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2) zwolnić skazanego z kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

H. Ł. wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 4 lipca 2014 r., został skazany za czyn z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 15 § 2 k.k., na karę 13 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono ww. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Rozstrzygnięto także w przedmiocie kosztów postępowania i dowodów rzeczowych.

Na skutek apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 listopada 2014 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w pkt I w ten sposób, że przy zastosowaniu art. 60 § 1 k.k. w zw. z art. 15 § 2 k.k., na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 k.k. skazał **H. Ł.** na karę 7 lat pozbawienia wolności, zaś w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Zwolniono skazanego z

kosztów postępowania i rozstrzygnięto w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł obrońca skazanego stawiając szereg argumentów dotyczących rażącego naruszenia prawa procesowego, których dopuścić się miał Sąd II instancji w toku kontroli odwoławczej. Konkludując skarżący wniósł o uchylenie powyższego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy, zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlega oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Koniecznym już na wstępie niniejszych rozważań jest uwypuklenie, iż złożona przez obrońcę skazanego H. Ł. kasacja i jej zarzuty nie spełniają kryteriów art. 523 § 1 k.p.k. Zgodnie z tym bowiem przepisem kasację można wnieść z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Kasacja obrońcy skazanego nie spełnia powyższych kryteriów, skoro autor skargi rażącego naruszenia przepisów postępowania doszukuje się w zaniechaniu przeprowadzenia przez Sąd II Instancji dowodów, w tym wniosku oskarżonego o przeprowadzenie wizji lokalnej na miejscu zdarzenia z udziałem oskarżonego w celu ustalenia jego rzeczywistego przebiegu; wniosku o oddalenie oględzin noża i wydania opinii na jaką głębokość nóż mógł wnikać w ciało oskarżonego; wniosku o powołanie biegłego lekarza chirurga ewentualnie z zakresu medycyny estetycznej; wniosku o zmianę biegłego M. S. i powołania na jego miejsce innego biegłego, wniosku o zwrócenie się do SPZOZ w C. z zapytaniem czy pokrzywdzona korzystała z pomocy poradni odwykowej. Nadto skarżący zarzucił, iż Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k.

Z przytoczonych zaledwie pokrótce zarzutów skargi w sposób niepodważalny wynika, iż jej autor nie rozumie istoty tego nadzwyczajnego

postępowania, która daleka jest od wyobrażenia jako „trzecioinstancyjna” kontrola orzeczenia Sądu *meriti*.

Postawione w skardze zarzuty, co do nie przeprowadzenia poszczególnych wskazanych tam dowodów, nie dotyczą przecież czynności Sądu odwoławczego, który w tej sprawie, nie czynił własnych ustaleń i nie przeprowadzał żadnych dowodów jak tylko podzielił ustalenia Sądu Okręgowego, które legły u podstaw skazania H. Ł. za czyn z art. 148 § 1 k.k.

Spełnienie rzeczywistych oczekiwań obrońcy nie może dokonać się w postępowaniu kasacyjnym z uwagi na jasne i klarowne ograniczenia ustawodawcy w tym zakresie. Postępowanie kasacyjne nie służy bowiem ponownej kontroli i ocenie ustaleń faktycznych, co było już wielokrotnie komentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Postępowanie zmierzające do sprowokowania dublującej kontroli wyroku Sądu I instancji jest tym bardziej rażące, gdy zważy się, że tożsame zarzuty i przytoczona na ich poparcie argumentacja były przedmiotem rozważań i dociekań w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny, czego dowodem pozostaje treść obszernego i szczegółowego uzasadnienia pisemnych motywów wyroku, wywiązał się ze swej funkcji w sposób właściwy. Przeprowadził kontrolę rzetelną i wszechstronną, obejmującą wszystkie zgłoszone w apelacji zarzuty. Z dokonanych czynności kontrolnych wyciągnął właściwe wnioski, które w zadawalający sposób przedstawił i uzasadnił. Na str. 8 – 14 uzasadnienia omówił zarzut 2 lit. a, b, c, d apelacji, którego odpowiednikiem jest zarzut a), b), c) i d) kasacji. Tam też wyjawiał z jakich powodów, w przedmiotowej sprawie nie było potrzeby przeprowadzenia zgłaszanych przez obrońcę dowodów. Argumentacja ta, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, jest w pełni właściwa i przekonująca, zaś wywody skarżącego nieuzasadnione.

Celem przypomnienia wskazać należy, że Sąd odwoławczy w toku kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji dowiódł, iż orzeczenie Sądu *meriti* jest wolne od wad faktycznych i prawnych. Postępowanie w sprawie zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy, w jego toku rozważono wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy, poczyniono właściwe ustalenia faktyczne,

z których wyciągnięto słuszne wnioski, w sposób logiczny i rzeczowy uargumentowane. Przedstawiony przez Sąd Okręgowy sposób dochodzenia do prawdy materialnej pozostawał zatem pod ochroną art. 7 k.p.k.

Z uzasadnienia Sądu odwoławczego ponad wszelką wątpliwość wynika, że przedmiotem kontroli objęto także płaszczyznę ustaleń faktycznych, przez co w konsekwencji i właściwość przeprowadzonej oceny poszczególnych dowodów, w tym także opinii biegłego M. S. oraz zeznań poszczególnych świadków (str. 10). W toku czynności kontrolnych nie dopatrzonego się nieprawidłowości z tym związanych i podzielono, że wyciągnięte wnioski o popełnieniu przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie budzą najmniejszych zastrzeżeń.

Skarżący w kasacji nie przedstawił żadnych racjonalnych, spełniających wymogi kasacyjnych, zarzutów i argumentów, które mogłyby skutkować podważeniem orzeczenia Sądu II instancji.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.